

II. 3. Prawa obywateli w zderzeniu z władzą – uchwała nr 10

*Stanowisko Obywateli RP przyjęte na kongresie ruchu w Warszawie,
14 i 15 kwietnia 2018 roku*

Rządy PiS i praktyka łamania przez władzę praw podstawowych ostro ujawniły problem starszy niż obecna władza. Jest nim zasadnicza nierównorzędnosc w sytuacjach, w których jednostka staje naprzeciw władz państwa, jego organów, urzędów i służb, w zderzeniu dotyczącym interesów, a zwłaszcza podstawowych praw człowieka i obywatela. Widzieliśmy w najnowszej historii Polski bezsilność obywateli w konfrontacji z patologiami wymiaru sprawiedliwości i państwowych organów ścigania – widzieliśmy więc między innymi bezsilnych ludzi umieszczanych bezprawnie na wiele lat w szpitalach psychiatrycznych lub w „aresztach wydobywczych”, a dzisiaj ze zgrozą patrzemy na prokuratorów, samowolnie i bez jakiegokolwiek kontroli podejmujących decyzje o ekshumacjach ciał smoleńskich ofiar, nie zważających na samotne, całkowicie bezskuteczne protesty rodzin. To nie jest specjalność obecnej władzy, to systemowy problem ustroju. Dotyczy szerokich sfer życia, a nie pojedynczych, izolowanych przypadków, również działań władzy w przestrzeni cyfrowej.

Kancelaria Sejmu pozbawia nas dzisiaj istotnych praw politycznych, odmawiając wstępu na teren Sejmu. Sądowa kontrola zawodzi lub w ogóle nie jest możliwa. Podobnie niezaskarżalnych jest wiele decyzji i w bardzo wielu przypadkach dotyczą one praw podstawowych.

Niszczycielska zmiana w polskiej oświacie, której jedną z wyraźnych intencji jest państwowy system indoktrynacji ideologicznej, ostro ujawnia inną odsłonę tego samego problemu i jest jednym z przykładów potwierdzających powszechność zjawiska. Zniesiono w Polsce gwarancje pluralizmu szkoły – choć są zapisane w Konstytucji RP – i również nie jest to nowość z ostatnich lat, a systematycznie utrwalana praktyka systemu oświaty o rodowodzie znacznie starszym niż obecna władza. Minister edukacji narodowej przesądza jednoosobowo i bez kontroli o jednolitym dla wszystkich programie polskiej szkoły, która dla wszystkich jest przymusowa. W detalach organizując kilkanaście lat życia dzieci, przesądza o ich wiedzy, usiłując programować ich światopogląd. Nie o sam jednoosobowy tryb decyzji tutaj chodzi, bo poważnym pytaniem konstytucyjnym jest to przede wszystkim, czy jakiegokolwiek władzy państwa wolno podejmować tego rodzaju decyzje i tak głęboko ingerować w ważne sfery życia obywateli.

Obywatele RP w tych i podobnych przypadkach odpowiadają: nie bez sądowej kontroli. Dobry ustrój państwa nie na tym polega przede wszystkim, że ministrem oświaty nie może w nim zostać Josef Goebbels, narzucając szkole totalitarną ideologię, jak to dziś robi pisowska minister. Dobry ustrój daje obywatelom, więc również jednostkom, możliwość obrony, jeśli u władzy znajdują się szaleńcy, czego właśnie doświadczamy. Indoktrynacja dzieci narusza ich osobiste oraz ich rodziców konstytucyjne prawa. Nie tylko ta indoktrynacja, którą nam narzuca obecna władza. Nie mamy i nigdy w Polsce nie mieliśmy prawnych ani ustrojowych możliwości, by obywatel stanął przed sądem, który by konflikt konstytucyjnych wartości rozstrzygał. W tym i w innych przypadkach.

Obywatele RP domagają się stanowczo takiego ustroju, w którym konstytucyjne prawa człowieka i obywatela mają rangę rzeczywiście najwyższą i są pierwszą przesłanką

rozstrzyganą przez sądy powszechne, a nie ostatnią i wyjątkową, dostępną jedynie w postaci zapytań konstytucyjnych, które sądy mogą kierować do Trybunału Konstytucyjnego. Domagamy się bezpośredniej kontroli konstytucyjnej sądów powszechnych w zakresie praw człowieka i obywatela.

Zdajemy sobie sprawę z wyjątkowości tego postulatu i trudności w jego realizacji. W polskiej teorii i praktyce prawa – całkowicie w tym zakresie zgodnej z tradycją europejską – sądy powszechne mogą jedynie przyjmować interpretację Konstytucji zawartą w ustawach, których konstytucyjność potwierdza wyłącznie Trybunał Konstytucyjny. Nie przesądzamy więc o szczegółach rozwiązań – jednak rozwiązań domagamy się stanowczo. Obywatel musi móc bezpośrednio dochodzić swoich praw podstawowych przed sądem Rzeczypospolitej, zwłaszcza w przypadku konfliktu z władzami lub służbami państwa dotyczącego naruszeń praw jednostki.

Na rzecz tej zasady działamy już dzisiaj. Służą temu dokonywane przez nas akty obywatelskiego nieposłuszeństwa – każdy z nich stawia przed sądem, którego wyrokiem świadomie się poddajemy, fundamentalne pytania konstytucyjne. Z dumą i wdzięcznością witamy każde z wielu orzeczeń, które dotychczas wydali odważni sędziowie, stając na wysokości konstytucyjnego zadania i wprost z Konstytucji wywodząc obywatelskie prawa naruszane ustawami lub praktyką służb państwa.

Silnych gwarancji wymagają również zbiorowe – nie tylko indywidualne – prawa obywateli. Gwarancji potrzebują więc obywatelskie wnioski o referenda. To nie może być prawo koncesjonowane przez jakikolwiek organ władzy państwa. Każdy obywatelski wniosek o referendum jest ze swej natury i genezy wotum nieufności grupy obywateli wobec władzy. Jako taki nie może podlegać ocenie i woli tej władzy. Referendum, prawidłowo poparte przez wystarczającą grupę obywateli, musi się odbyć, a obowiązkiem państwa jest zapewnić jego przeprowadzenie poprzez dostęp do list wyborczych i sieci lokali wyborczych, zapewnienie niezależnej od władz państwa kontroli prawidłowości głosowania, a w pewnym zakresie również finansowania. Nie każde referendum musi być stanowiące i nie każde powinno, choć da się wskazać sfery decyzji, w których to właśnie obywatele powinni mieć głos stanowiący i podstawowe kwestie ustrojowe należą do nich niewątpliwie. Ale każde referendum, którego żądają obywatele, musi się odbyć, by państwo dało się uznać za demokratyczne. Państwo ma obowiązek wspierać każdą tego typu obywatelską inicjatywę, również np. prawyборы. Odpowiednie gwarancje muszą się znaleźć w przepisach prawa, w tym w Konstytucji.

Na rzecz tej zasady podejmiemy działania już teraz, a nie tylko będziemy się jej domagać w przyszłości. Będziemy organizowali prawyборы i obywatelskie referenda również bez zgody władz państwa, budując społeczeństwo obywatelskie, ważne dla nas wolności biorąc sobie tu i teraz, a nie czekając, aż nam je ktokolwiek nada.

Głosowanie na kongresie:

Optyczna większość głosów ZA

3 głosy PRZECIW

1 głos WSTRZYMUJĄCY SIĘ

Uchwała została przyjęta.